

Tajemnica początku życia i sekret narodzin w dawnej Polsce

The mystery of life creation and childbirth in ancient Poland

© GinPolMedProject 1 (35) 2015

Artykuł poglądowy/Review article

BEATA LEŚNICZAK, NADZIEJA CHWIEROT, GRZEGORZ KRASOMSKI

II Katedra Ginekologii i Położnictwa, Wydział Nauk o Zdrowiu, Uniwersytet Medyczny w Łodzi

Kierownik Katedry: prof. dr hab. n. med. Grzegorz Krasomski

Adres do korespondencji/Address for correspondence:

Beata Leśniczak

II Katedra Ginekologii i Położnictwa, Uniwersytet Medyczny w Łodzi

ul. Rzgowska 281/289, 93-338 Łódź

Tel. +48 42 271 17 84, e-mail: beata.lesniczak@umed.lodz.pl

Statystyka/Statistic

Liczba słów/Word count 1730/2251

Tabele/Tables 0

Ryciny/Figures 0

Piśmiennictwo/References 13

Received: 22.05.2014

Accepted: 09.09.2014

Published: 20.03.2015

Streszczenie

Śledząc rozwój teorii i praktyki położniczej w Polsce na przestrzeni dziejów, nasuwa się wniosek, że tematyka ciąży, porodu i pójgu zawsze była, jest i będzie ważna. Cięża i poród jest przeżyciem zarówno indywidualnym, jak i posiadającym wydźwięk społeczny. Fascynacja niezbadanymi prawami natury prowadzącymi do cudu poczęcia i narodzin doprowadziła do obwarowania tych zagadnień szczelnym murem przesądów i zabobonów. Mistycyzm towarzyszył polskiemu położnictwu długie lata, a zasady medycyny ludowej były szczególnie żywe na terenach wiejskich. W pracy przedstawiono zagadnienie mistycznego pojmowania praw natury przez ludność zamieszkującą ziemie polskie.

Słowa kluczowe: medycyna ludowa; ciąża, poród; przesady; zabobony

Summary

When following through the development of the theory and practice of midwifery in Poland over centuries, the main conclusion is that the subject of pregnancy, delivery and puerperium has always been, is and will probably forever remain relevant. This fact cannot come as a surprise given the importance of those events, which constitute a personal experience and have a social impact too. Fascination with unexplored rules of nature leading to the miracle of conception and birth caused those issues to be surrounded by the massive wall of superstitions and prejudice. Mysticism was present in Polish obstetrics for a long time and principles of folk medicine were applied especially in rural areas. The issue of the mystical understanding of the rules of nature by the Polish population is the topic of this paper which focuses on the issues of procreation.

Key words: folk medicine; pregnancy; childbirth; superstitions; prejudices

WSTĘP

Według słownika języka polskiego przesąd to „*wiara w tajemnicze, nadprzyrodzone związki między zjawiskami, w fatalną moc słów, rzeczy i znaków*”, jak również „*mocno zakorzenione, błędne przekonanie*”. W tym samym źródle zabobon definiowany jest jako: „*ogół wierzeń i praktyk opartych na przekonaniu o istnieniu mocy nadprzyrodzonych, które mogą sprowadzić na kogoś nieszczęście lub ustrzec go przed nim*” [1]. Przesąd, jako przekonanie oparte na grząskich podstawach, a nierzadko będące bezpodstawnym możemy nazwać pewną teorią. Samo w sobie jest niegroźne, ponieważ nie wynikają z tego narzucające się czyny. Jednak w momencie kiedy z przesądu wynikają praktyki, zmienia się kwalifikacja i nazywa się to zabobonem. Eliminacja zabobonu jest dużo trudniejsza niż przesądu. Paul Thiry Holbach słowami: „*Nic nie daje takiej władzy nad ludem jak zabobon*” wyraził niezaprzeczalny fakt, iż zabobon jest aparatem kontroli poczynania jednostki i warunkuje określone algorytmy postępowania [2].

MISTYCZNE POJMOWANIE NATURY LUDZKIEJ

W polskiej medycynie ludowej przez szereg lat królowało myślenie mistyczne, które było echem niezrozumienia mechanizmu procesów zachodzących w ludzkim organizmie [3]. Wydarzeniami, które przyciągały szczególną uwagę były ciąża, poród, a także okres połogu. Były to stany fizjologiczne, które od najdawniejszych czasów narzucały potrzebę udzielania pomocy i to w tej płaszczyźnie odnajdujemy znamiona mistycznego pojmowania natury ludzkiej [4]. Bogowie nie tylko zsyłali na kobietę ciężę, ale też dawali pozwolenie na pomyślne rozwiązanie. Wszelkie niepowodzenia i powikłania wiązano z brakiem przychylności bogów i karą za grzechy [5]. Podobnie sprawa wyglądała w małżeństwie, dopiero w momencie posiadania potomstwa zamężną parę uważano za pełnoprawnych członków społeczeństwa. Bezdzielnym traktowano z nieufnością, a nawet z niechęcią [6]. Niepłodność wiązano z brakiem błogosławieństwa bogów, którzy z pewnych, zapewne usprawiedliwionych względów spoglądali na daną parę nieprzychylnym okiem.

Na ziemiach zamieszkiwanych przez plemiona słowiańskie praktycznie w każdej osadzie posługiwała kobieta w sędziwym wieku, zajmująca się lecznictwem i wróżbiarstwem [5]. Do tych kobiet określanych mianem mądrych, społeczność zwracała się w przypadku wszelkich przypadłości bez względu czy dotyczyły one ludzi czy zwierzęta. Z biegiem lat owe mądre kobiety zaczęły zajmować się odbieraniem porodów, a w miarę upływu czasu zdobywały coraz większe doświadczenie.

Na panteonie słowiańskich bóstw odnajdujemy Dziedzillę (Zizillę, Didillę), która strzegła małżeństwa oraz niepłodnych kobiet [3,7]. Swoją boginkę miały również kobiety rodzące, opiekowała się nimi Lojma (Lauma). Według wierzeń Lojma strzegła też noworod-

INTRODUCTION

According to the dictionary of Polish language a prejudice is “*a belief in mysterious, supernatural relations between phenomena, in the calamitous power of words and signs*” and also “*deeply rooted wrong belief*”. The same source defines superstition as “*the whole of beliefs and practices based upon a belief of existence of supernatural powers capable of bringing calamities upon one, or protecting from them*” [1]. We can call prejudice, as a belief based on slippery foundations and sometimes without any grounds, a theory of some sort. It is harmless in itself, as there are no actions connected therewith. But the moment prejudice turns into action, its qualification changes and it becomes a superstition. The elimination of superstition is much more difficult than of prejudice. Paul Thiry Holbach saying that “*Nothing gives such a power over people like a superstition*” expressed the undeniable fact that the superstition is a device for controlling the actions of individuals and conditioning some of algorithms of conduct [2].

THE MYSTICAL UNDERSTANDING OF HUMAN NATURE

Polish popular medicine was for years dominated by mystical thinking, that was an echo of lack of understanding for the mechanisms underlying human bodily processes [3]. What drew special attention were pregnancy, birth and childbed period. These were physiological states, that from the beginning of time necessitated the outside aid and in this realm we find the signs of mystical understanding of the human nature [4]. Gods not only sent the woman the pregnancy, but also were responsible for granting permission for its positive outcome. All failures and complications were connected with lack of godly acceptance and a divine retribution for our sins [5]. The marriage was perceived in a similar way – only after it had progeny, the married couple were recognized as fully lawful members of the society. The childless ones were treated with suspicion or even aversion [6]. Infertility was connected with lack of divine blessing, for gods must have had a justified reason to look at the given couple in a less favorable way.

In practically every village of the lands inhabited by Slavic tribes there was an elderly woman that was responsible for healing and divination [5]. These women, described as wise, were those who the group turned to in all cases of ailments, regardless of whether they affected humans or animals. With the time passing these wise women began to deliver births, and with time gathered growing experience.

The pantheon of Slavic gods includes Dziedzilla (Zizilla, Didilla), who was protecting married couples and infertile women [3,7]. Also the women in labor had their own protective god – Lojma (Lauma). It was believed that Lojma also protected the newborn and was

ka i sprawowała pieczę nad jego dalszym losem. Płód w łonie matki także miał swojego patrona, był nim Poroniec (Porenētius, Poronotius) chroniący ciężarną przed poronieniem. Porońca przedstawiano, jako postać o pięciu twarzach. Twarze z czterech stron głowy miały znaczenie symboliczne, odzwierciedlały cztery okresy życia: dzieciństwo, młodość, dorosłość i wiek podeszły. Piątą twarz na piersiach Porońca oznaczała płód w łonie matki [7].

Na ziemiach polskich do końca XVIII wieku, zagadnienia takie jak: ciąża, poród, połóg i opieka nad noworodkiem zajmowały w społecznościach znaczące miejsce. Polska kultura i medycyna ludowa otoczyła te okresy murem zabobonów i przesądów sięgających czasów pogańskich, często też potęgowanych przez wróżbiarstwo i astrologię. Z biegiem wieków przesady ewoluowały, a w przebiegu tego procesu kluczową rolę odegrało przyjęcie chrześcijaństwa, co z kolei spowodowało stopniowe rozprzestrzenianie się nauki kościoła katolickiego. Gdy politeizm zastąpiła religia mono-teistyczna (chrześcijaństwo) zmieniła się również forma obrzędów związanych z porodem. Towarzyszące mu czary, liczne bóstwa, ofiary, amulety oraz zaklęcia z czasem zastąpiły modlitwy do jednego Boga i powierzenie rodzącej opiece świętych [7].

Wszelkie praktyki wywodzące się z błędnych wierzeń szerzyły się głównie wśród niewykształconego i hermetycznego środowiska wiejskiego, niestety cechującego się zatwardziałością nabytych poglądów [5]. Wolne od przesądów nie było też mieszczaństwo, kler, a nawet dwór królewski, jednak zdecydowana dominacja kierunku irracjonalnego była najbardziej widoczna na polskiej wsi [7,8].

ZWYCZAJE I PRZESADY ZWIĄZANE Z CIĄŻĄ

Wśród zabobonów i przesądów odnaleźć można echa pogańskiego kultu żywiołów, w szczególności kultu wody i ognia. Ogień, jako żywioł o ogromnym potencjale, jawi się w kulturze ludowej jako symbol potęgi boskiej [9]. Poważne zagrożenie stanowiło „zapatrzenie się w ogień”, które wróżyło żywoczerwone znamie na ciele dziecka [10]. Kobięcie w ciąży nie wolno więc było zbliżać się do ognia, a nawet czyścić pieca. Wodę kojarzono z wodami śmierci płynącymi w krainie zmarłych, a wszelki kontakt kobiety ciężarnej z wodą, uznawano za szczególnie niebezpieczny zarówno dla niej, jak i dla dziecka [11]. Ponadto wierzono, że czerpanie wody ze studni przez kobietę brzemienną doprowadzi do jej wyschnięcia [7,8].

Ciąża wiązała się ze wzrostem prestiżu społecznego, mimo to ciężarne kobiety starały się ukryć ten fakt, tak długo, jak tylko było to możliwe [8]. Sposoby były różne, np. mieszkanki Huculszczyzny, aby nie było widać brzucha obwiązywały go specjalnie do tego celu przeznaczonym pasem [7,8]. W chwili, gdy ciężarny brzuch stawał się widoczny, kobieta była izolowana. Powodem takiego postępowania była wiara, że kobieta ciężarna w swoim łonie nosi przybysza z innego świa-

the custodian of his/her further fate. The fetus in the womb of the mother also had its own protector – Poroniec (Porenētius, Poronotius) protecting the pregnant woman from stillbirth. Poroniec was depicted as a person with five faces. The faces on four sides of the head were symbolic for four periods of life: childhood, young years, adult age and old age. The fifth face of Poroniec represented the fetus in mother's womb [7].

Till the end of 18th century in the lands of Poland the questions such as: pregnancy, birth, childbed and newborn care were of significant importance. Polish culture and people's medicine surrounded those periods with a thick wall of superstition and prejudice dating back to the pagan times, frequently also amplified by fortune-telling and astrology. With the centuries passing those superstitions evolved and the course of this evolution was largely affected by the adoption of Christianity, which in turn caused the spreading of the learning of the catholic church. Once polytheism was replaced with a monotheist religion (Christianity) the form of rites connected with birth also changed. The enchantments, numerous gods, offerings, amulets accompanying it were replaced by prayers to one and only God and the entrustment of the woman in labor to the saints [7].

All practices resulting from erroneous beliefs were particularly widespread among the uneducated and hermetic village environment, that were unfortunately also characterized by their obstinancy in once accepted beliefs [5]. The townsfolk, the clergy or even the royal court were also not free from prejudices, but the absolute domination of the irrational direction was mostly visible in case of the Polish villages [7,8].

THE CUSTOMS AND PREJUDICES CONNECTED WITH PREGNANCY

Among the superstitions and prejudices we find the echoes of the pagan cult of the elements, especially the cult of water and fire. The fires, as the element of enormous potential in peoples culture turns into a symbol of divine might [9]. The “staring into fire” was a major threat, that bode a bright red mark on the child's body [10]. The pregnant woman was not allowed near fire, or even to clean the oven. The water was associated with the waters of death flowing in the land of the dead, and all contact of the pregnant woman with water was believed to be extremely dangerous for both her and the child [11]. Furthermore it was also believed that if a pregnant woman drew water from a well, the well would most certainly dry out [7,8].

The pregnancy itself was connected with increase of social acclaim, still the pregnant women tried to hide their pregnancy for as long as it was only possible [8]. The methods for that differed – the inhabitants of the Huculszczyzna region, tied their abdomens with specially designed belts in order to hide their pregnancy [7,8]. The moment the pregnancy became visible the woman was isolated. The reason for that was the belief saying

ta z tzw. krainy duchów, który potrafi wysysać życiodajne siły [12]. Kobiętę brzemienną uważano wówczas za niebezpieczną. Jej obecność była kojarzona z negatywną siłą, dlatego kobieta w ciąży nie mogła być obecna podczas ślubów, rozwiązywania sporów, czy ratowania czyjegós życia. Wiadomym było też, iż wszelkie działania w jej obecności nie mogą się powieść. Spotkanie brzemienną kobietą, także wróżyło nieszczęście. Wybranie ciężarnej, jako trzymającej dziecko do chrztu, wróżyło śmierć dziecka chrzczonego lub częściej tego pozostającego jeszcze w łonie matki.

Kolejnym powodem była chęć ukrycia ciąży przed zmorami i złymi boginkami, żeby nie rzuciły uroku na ciężarną i jej dziecko. Według wierzeń rozwój w macicy przybysza z nieznanego świata narażał kobietę na nieprzychylny byty duchowe [8,12]. Przed ich destrukcyjnym działaniem miał skutecznie chronić ostry przyrząd z żelaza, który kobieta nosiła zawsze przy sobie. Wierzono wówczas, że żelazo ma działanie izolujące i chroni kobietę przed złymi mocami [10].

Wiele zakazów obowiązujących ciężarną związanych było z "teorią wysysającego płodu,.. W ludowej wizji płód musiał czerpać siły vitalne potrzebne do rozwoju z otoczenia, czyniąc to za pośrednictwem swojej matki [4]. Szczególnie cennymi mocami dla płodu były siły vitalne rozwijających się istot lub kielkujących plonów, tak więc ciężarnej kobiecie nie wolno było uczestniczyć w sadzeniu i sianiu [8]. Kobieta w ciąży nie mogła też spoglądać przez dziurkę od klucza, gdyż to powodowało zez u dziecka. Ciężarną obowiązywał również zakaz przeglądania się w lustrze, ponieważ mogła zobaczyć w nim diabła, a w konsekwencji urodzić noworodka z deformacjami. Powszechnie panowało przekonanie, iż kobietę w ciąży należy otaczać pięknem. Kontakt z brzydotą pod wszelką postacią np. futrem zwierzęcym lub kalekami ludźmi wróżył urodzenie potworka [7]. Wierzono też, że przestraszona kobieta, żeby ustrzec się przed poronieniem powinna od razu oddać mocz, a następnie wypić napar z bożego drzewka popijając święconą lub czystą wodą [8]. Według ludu pomocne też były modlitwy pod przydrożnym krzyżem. Udany poród miało zapewnić wstrzymywanie się od prac zamykających przestrzeń np. szycia czy zaplatania. Takie działania zamykały drogę dziecku chcącemu przejść do ziemskiego świata powodując skomplikowany poród [4]. Z kolei działanie przeciwstawne było zakazane, gdyż mogło w zależności od zaawansowania ciąży prowadzić do poronienia lub porodu przedwczesnego. Według wierzeń ludu szczególnie fatalne skutki dla przebiegu porodu miało przejście ciężarnej przez płot, kij, sznur lub rzemień [6]. Termin porodu starano się ukryć tak długo, jak tylko było to możliwe, gdyż panowało przekonanie, że im mniej osób wie o porodzie, tym sprawniejszy będzie jego przebieg [6,8]. W niektórych rejonach wiara ta przybrała skrajną postać, np. Białorusinki rodziły nawet w ukryciu przed domownikami. Mąż kobiety

that a pregnant women carries a comer from another world, the so called land of ghosts, in her womb and that comer is able to suck out the vital forces [12]. The pregnant women was thus perceived as dangerous. Her presence was associated with negative force and that is why a pregnant woman could not attend marriages, dispute solving processes or life saving procedures. It was well known that in her presence all of these could easily fail. Meeting a pregnant woman also bode disaster. Choosing a pregnant woman to hold a child at baptism bode the death of the baptized child, or more frequently of that one still in the womb of its mother.

Another reason for that was the will to hide the pregnancy from wraiths and bad goddesses, to prevent them from casting a bad spell on the pregnant woman and her child. According to beliefs the development of the comer from unknown world in the womb put the woman at risk of visit of inimical spiritual beings [8,12]. A sharp device of iron, that the woman had to carry with her all the time, was to effectively protect her from their destructive actions. It was then believed that iron had an isolating effect and protects the woman from the powers of bad [10].

Many of the prohibitions that the pregnant woman was to adhere to were connected with the "sucking-out fetus theory". The popular vision was, that the fetus drew the vital forces necessary for its development from its surrounding, with the agency of its mother [4]. What was of extremely valuable power were the developing beings or the sprouting crops, so the pregnant women were barred from participation in planting and sowing [8]. The pregnant woman was also forbidden to look through a keyhole, as this could cause the child to squint. The pregnant woman was also forbidden from looking at herself in the mirror, as she could see the devil in it and as a consequence thereof give birth to a malformed newborn. It was commonly believed that a pregnant woman should be surrounded with beauty. The contact with the ugliness in any form – such as an animal fur or crippled people prefigured giving birth to a monster [7]. It was also believed, that once scared a pregnant woman should immediately urinate and then drink an infusion made of lad's love, sipping it with holy or clean water, to prevent stillbirth. The people also believed in the aiding role of prayers at roadside crosses. A successful birth could be granted through withholding from works that led to enclosing of space, such as sewing or entangling. Such actions could cut off the child's way to the earthly world, causing complicated birth [4]. And the opposite actions were also banned, because depending on the advancement of the pregnancy they could lead to still or premature birth. According to the beliefs especially dreadful consequences for the course of birth were connected with the passing of the pregnant women over a fence, stick, rope or strap [6]. The date of birth was hidden as long as it was only possible, as it was widely believed that the fewer people knew about the birth, the better its course will be

w tajemnicy przed sąsiadami sprowadzał „mądrą”, która była biegła w odbieraniu porodów. Na czas porodu konieczne było też zasłonięcie okien. Nad progiem drzwi wieszano różnego rodzaju zioła święcone w dniu Bożego Ciała [10]. Taki zwyczaj miał miejsce po rozpowszechnieniu nauki kościoła, wcześniej były to przedmioty, którym przypisywano znaczenie magiczne. Symbolicznie zwyczaje odzwierciedlały chęć odpędzenia „złych mocy”, które za czasów pogańskich utożsamiano ze strzygami i mamonami, a później w chrześcijaństwie z jawnym lub utajonym działaniem szatana i jego posłańców [8,12]. Powszechne były również modły, a osobą odpowiednią do ich odprawienia była baba. Funkcja baby była honorowa, bardzo ceniona i poważana, czego wyrazem i zarówno potwierdzeniem, był fakt, że to do niej należało nadanie imienia nowo narodzonemu dziecku [8].

Kiedy przyszedł czas rozwiązania korzystne dla porodu miało być wielokrotne przechodzenie ciężarnej przez próg, symbolizujące granice współistniejących światów. Rodzącej często podawano wódkę zmieszaną z tłuszczem, co miało wprowadzić kobietę w stan, w którym będzie bliższa niż dotychczas krainie duchów, co z pewnością ułatwi przyprowadzenie stamtąd przyszła – noworodka [10]. Baba po odprawieniu rytuałów modlitewnych rozbierała rodzącą, rozplatała włosy, zdejmowała nawet biżuterię, gdyż na ciele nie mogło być nic co jest związane lub zamknięte. Takie postępowanie otwierało, do tej pory zamkniętą, drogę płodowi. Ten obrzęd w niektórych regionach rozszerzano poza kobietę, w domach otwierano wszelkie szafki, drzwi i zamki. W przypadku bardzo trudnego porodu wybijano szyby, a jeśli zachodziła taka konieczność posuwano się nawet do wybijania dziur w ścianach [13]. W ostateczności stosowano modlitwę do Boga, by otworzył bramy Nieba i Piekła, co wyraźnie sugeruje, kim było dla ludzi rodzące się dziecko.

W rejonie Beskidu Śląskiego w celu uzyskania pomyślnego przebiegu porodu dawano rodzącej do picia wodę święconą w dniu Św. Ignacego i nacierano brzuch tartą cebulą. W opisywanym czasie rodząca, u której rozpoczęły się bóle chodziła po pomieszczeniu do czasu pęknięcia pęcherza płodowego, co identyfikowano z mającym za chwilę nastąpić porodem [7,13]. Po fakcie odpłynięcia wód płodowych baba kładła kobietę na łóżku, po czym nacierała części rodne niesolonym masłem bądź olejem migdałowym, wybór użytego specyfiku uzależniony był od statusu materialnego rodzącej. Następnie baba polecała kobiecie przeć i kontynuowała takie postępowanie do czasu urodzenia się dziecka lub wyczerpania rodzącej. Praktyka ta jasno wskazuje na stan wiedzy ówczesnych kobiet posługujących przy porodzie. W przypadkach innych niż fizjologiczne położenia i ułożenia płodu, nieprawidłowości w miednicy kostnej, niecałkowitego rozwarcia ujścia zewnętrznego szyjki macicy takie przymusowe wielogodzinne parcie było niekorzystne zarówno dla matki, jak i jej dziecka. Podobnie sytuacja wyglądała

[6,8]. In some regions this belief took on the extreme form, for examples the Belarusians often gave birth hiding this even from the members of their households. The husband of the woman, in absolute secret, invited “the wise one” who was skillful in delivering births. It was also necessary to cover the windows for the duration of birth. Different herbs, blessed during Corpus Christi, were hanged over the doorstep [10]. This custom only appeared after the spreading of the learning of the church, prior to that magical items were hanged instead. These symbolic customs reflected the will to repel the “bad powers” that during the pagan times were equated with lamias and phantoms and later, in Christianity, with the naked or hidden acts of Satan and his agents [8,12]. The prayers were also common and the person who was appropriate to lead them was the village woman [Pol. “baba”]. This was a honorary position, highly esteemed and respected, which was reflected in the fact that she was the one responsible for naming the newly born child [8].

When the time for birth has come, the numerous passing of the pregnant woman over the house threshold, symbolizing the border between two worlds, was believed to be beneficial. The woman in labor was frequently given vodka mixed with animal fat, which was supposed to introduce her in a state in which she was closer, than before, to the realm of ghost, which most certainly will facilitate the bringing of the comer – the newborn, from there [10]. The village woman, after rites of prayers, undressed the birther, let down her hair, even removed the jewelry, as there had to be nothing on her body that was tied together or enclosed. Such a procedure opened the, previously obstructed, pathway for the fetus. In some of the regions this ritual was extended outside the birther and all closets, cabinets and locks in the house were opened. In case of a very difficult birth windows were smashed, and was there a need for that – even holes punched through walls [13]. In the event of the most ultimate outcome prayers for God to open both the gates of Heaven and Hell were made, clearly suggesting what the birthing child meant to the humans.

In the region of Silesian Beskid mountain range the water blessed on St. Ignatius day was given the birther to drink and her belly rubbed with mashed onions in order to safeguard a positive course of delivery. During that time the woman in labor that already had birth pains was walking around the room until her waters broke, which was identified as the start of the birth [7,13]. After the waters broke the village woman laid the birther on the bed and rubbed her intimate parts with unsalted butter or almond oil, the choice of the used substance depended on the wealth of the pregnant. Next the village woman ordered the woman in labor to push and continued her actions till the child was born or the birther completely exhausted. This praxis clearly indicates the state of knowledge of the women assisting births. In case of other than physiological positions and

w przypadku wypadnięcia części drobnych płodu. Wówczas potrząsano rodzącą, pociągano za wypadniętą kończynę lub pępowinę, co nierzadko miało tragiczne skutki. Podczas III okresu porodu pociągano za pępowinę, nacierano brzuch okowitą (z łac. *aqua vitae*; – to staropolskie określenie wysokoprocentowego alkoholu produkowanego w celach leczniczych), okładano go kobyliem łajnem bądź rozparzoną melisą. Wyjątkowo skuteczne miało być wróble łajno podane na końcu noża, w przypadku jednak, gdy wszystkie te środki zawiodły stosowano liczne rękoczyny, w tym również ręczne wydobywanie łożyska ze wszystkimi konsekwencjami tego zabiegu [7]. Pępowinę podwiązywano, a kikut pępowiny zaopatrywano szmatką nasączoną oliwą. Warto również wspomnieć o znaczącej roli męża przy porodzie. Musiał być obecny i wspomagać rodzącą podczas bólów porodowych, co stanowiło swoiste powtórzenie aktu prokreacji [8].

PODSUMOWANIE

Od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku w polskiej pomocy położniczej obserwujemy dominację kierunku nacechowanego elementami metafizycznymi nad kierunkiem czysto racjonalnym i naukowym, co stanowi całkowitą opozycję w stosunku do teorii i praktyki położniczej rozwijanej od XIX wieku.

locations of fetus, improper construction of pelvic bones, failure of the uterus neck to open such a forced pushing, that could last for hours, was detrimental for both the mother and her child. It was also the case if small fragments of fetus exited. In such a case the birther was shaken and the limb or the umbilical cord that was protruding was pulled, sometimes with tragic consequences. During the third stage of birth the umbilical cord was pulled, the belly rubbed with aqua vitae ([Pol. "okowita"] water of life-the Old-Polish name for a high proof alcohol used for medical purposes), compresses of horse dung or lemon balm infusion placed on it. What was believed to be extremely effective was the sparrow guano administered on a tip of a knife, should all measures fail numerous fisticuffs were used, including pulling the placenta out with bare hands, with all consequences of such a measure [7]. The cord was ligated and the stump wrapped in olive-oil damped cloth. What is also worth mentioning is the significant role of the husband at birth. He had to be present at site and aid the birther during her labor pains, which was sort of a repetition of the reproductive act [8].

SUMMARY

From the oldest times till the end of 18th century we observe the domination of a direction that was filled with metaphysical elements, over the scientific and rational approach in the Polish obstetric aid, which was in complete opposition to the obstetric theory and praxis developed from 19th century onwards.

Piśmiennictwo / References:

1. **Dunaj B.** (red.). Współczesny słownik języka polskiego PWN. Warszawa 2007.
2. <http://www.cytaty.info/autor/paulthirholbach.htm>
3. **Nowacka M.** Filozoficzne konteksty medycyny. Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
4. **Van Gennep A.** Obrzędy przejścia. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006.
5. **Żołędz-Strzelczyk D.** Dziecko w dawnej Polsce. Wyd. Poznańskie, Poznań 2006.
6. **Januszkiewicz M.** Odpukać w niemalowane. Antologia przesądów. Wyd. Vesper, Poznań 2011.
7. **Waszyński E.** Historia położnictwa i ginekologii w Polsce. Wyd. Cornetis, Wrocław 2012.
8. **Włodarczyk M.** Antropologia Religii 2001;2:73-81.
9. **Masłowska E.** Symbolika ognia [w:] Ludowe stereotypy obcowania świata i zaświatów w języku i kulturze polskiej. Wyd. Agade BIS, Warszawa 2012:228-232.
10. **Lichtenberg-Kokoszka E.** Cięża zagadnieniem biomedycznym i psychopedagogicznym. Wyd. Impuls, Kraków 2008.
11. **Masłowska E.** Symbolika wody [w:] Ludowe stereotypy obcowania świata i zaświatów w języku i kulturze polskiej. Wyd. Agade BIS, Warszawa 2012:108-120.
12. **Zadroznyńska A.** O niezwykłym czasie brzemienności i rodzenia [w:] Światy, zaświaty. O tradycji świętowań w Polsce. Wyd. Książkowe Twój Styl, Warszawa 2000:169-207.
13. **Chwalba A.** (red.). Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych. PWN, Warszawa 2005.